



Sygn. akt III UK 69/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem zainteresowanego W. M.

o prawo do renty rodzinnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 stycznia 2011 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 stycznia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 8 lipca 2008 r. odmówił ubezpieczonej M. M. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu W. M., albowiem wnioskodawczyni nie wykazała, by posiadała ustalone prawo do alimentów lub by były mąż łożył na jej utrzymanie.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany i przyznania skarżącej spornego świadczenia argumentując, że na mocy ugody sądowej były mąż łożył - tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny - kwotę po 1.050 złotych miesięcznie, płatną do rąk wnioskodawczyni, co jest równoznaczne ze spełnieniem obowiązku alimentacyjnego, zaś proces o zasądzenie na rzecz ubezpieczonej alimentów był w toku w chwili śmierci męża.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 12 marca 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej M. M. prawo do renty rodzinnej począwszy od dnia 1 czerwca 2008 r. Z uwagi na nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, spowodowaną brakiem udziału w nim zainteresowanego W. M., uprawnionego do renty rodzinnej po ojcu, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 czerwca 2009 r. uchylił powyższe orzeczenie i zniósł postępowanie w całości oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 października 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej M. M. prawo do renty rodzinnej począwszy od dnia 1 czerwca 2008 r. oraz zasądził na jej rzecz od organu rentowego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. M., urodzona 25 kwietnia 1955 r. zawarła związek małżeński z W. M. w dniu 5 lutego 1977 r. Ze związku tego pochodzi dwoje dzieci – E. i W., urodzeni 16 czerwca 1985 r. W. M. był uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 5 października 2006 r. Z mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w L. w dniu 6 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt VI RC ../05 mąż ubezpieczonej zobowiązał się do płacenia do jej rąk

tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny kwotę po 1.050 złotych miesięcznie. Na podstawie wniosku M.M. kwota ta była egzekwowana z renty męża, przy czym organ rentowy traktował owe potrącenia jako egzekucję świadczeń alimentacyjnych. Sama kwota przeznaczana zaś była na zaspokajanie potrzeb ubezpieczonej, wspólnych dzieci małżonków oraz zamieszkującego wraz z rodziną męża. Uwzględniając powództwo M. M., Sąd Okręgowy w L. wyrokiem zaocznym z dnia 14 czerwca 2007 r. rozwiązał jej małżeństwo z W. M. przez orzeczenie rozwodu z winy pozwanego. W wyroku tym nie rozstrzygnięto o alimentach na rzecz ubezpieczonej ani o kwestii zaspokajania potrzeb rodziny. Po orzeczeniu rozwodu małżonkowie nadal zamieszkiwali wspólnie i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a ustalony ugodą obowiązek zaspokajania przez męża potrzeb rodziny nie został nigdy uchylony. W dniu 11 kwietnia 2008 r. ubezpieczona wniosła przeciwko byłemu mężowi pozew o alimenty. Rozprawa przed Sądem Rejonowym w L., wyznaczona na dzień 4 czerwca 2008 r., nie doszła do skutku, gdyż W. M. zmarł w dniu 26 maja 2008 r. Postępowanie w sprawie zostało więc umorzone. W dniu 6 czerwca 2008 r. M. M. złożyła wniosek o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lipca 2008 r. przyznano synowi zmarłego W. M. prawo do renty rodzinnej po ojcu. Córka zmarłego E. M. nie występowała z wnioskiem rentowym, albowiem była już wówczas osobą samodzielną.

W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona spełnia określone w art. 70 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej po mężu, gdyż w chwili jego śmierci osiągnęła wiek 50 lat oraz miała ustalone prawo do alimentów. Taki bowiem charakter mają wynikające z ugody sądowej należności z tytułu zaspokajania potrzeb rodziny, o jakich mowa w art. 27 k.r.o.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 stycznia 2010 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w chwili śmierci męża ubezpieczona miała wprawdzie ukończone 50 lat życia, co w świetle art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) uprawniałoby ją do renty rodzinnej, jednakże jako małżonka rozwiedziona powinna ona spełniać dodatkową przesłankę przyznania spornego świadczenia, jaką w myśl ust. 3 tegoż artykułu jest istnienie w dacie śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wykluczają możliwość zasądzenia alimentów od małżonka w czasie trwania związku małżeńskiego, z wyjątkiem orzeczenia separacji. Jedynie w ramach art. 27 i art. 28 § 1 k.r.o., gdy jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciężącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może zasądzić od niego w określonej wysokości miesięczne kwoty pieniężne, bądź nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub części wypłacane do rąk drugiego małżonka. Zasądzone lub ustalone na tej podstawie należności służą zaspokajaniu potrzeb całej rodziny, nie tylko małżonka, do rąk którego są wypłacane. Zasądzenie alimentów lub ustalenie ich ugodą od jednego małżonka na rzecz drugiego dopuszczalne jest dopiero po rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód w oparciu o art. 60 k.r.o. Tak przyznane alimenty przypadają tylko rozwiedzionemu małżonkowi i są one alimentami, o jakich mowa w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przewidziany w art. 27 k.r.o. obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, chociaż wskazuje pewne podobieństwa do obowiązku alimentacyjnego, jest instytucją odrębną i odmienną. Cech wyroku alimentacyjnego nie można też przypisywać orzeczeniu wydanemu na podstawie art. 28 k.r.o. W niniejszym przypadku nałożony na W. M. ugodą sądową obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny obejmował ubezpieczoną do czasu rozwiązania małżeństwa stron. Z tą datą odwołująca się utraciła status małżonki. Mimo orzeczenia rozwodu z winy męża, ubezpieczona do kwietnia 2008 r. nie wystąpiła przeciwko byłemu mężowi z powództwem alimentacyjnym, stąd w chwili jego śmierci nie miała ustalonego prawa do alimentów ze strony męża i w konsekwencji nie spełniała ustawowych kryteriów przyznania prawa do renty rodzinnej.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną ubezpieczonej. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona nie spełnia przesłanek przyznania jej prawa do renty rodzinnej, gdyż w dacie śmierci męża nie miała prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową w sytuacji, gdy art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie stanowi, iż wyrok zasądający alimenty musi być oparty na podstawie art. 60 k.r.o., a charakter prawny obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny oraz obowiązku alimentacyjnego jest identyczny z punktu widzenia funkcji społecznej rodziny, zaś ubezpieczona na równi z dziećmi była uprawniona do korzystania z ustalonej ugodą sądową kwoty i tym samym była uprawniona do alimentów warunkujących przyznanie renty rodzinnej. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji organu rentowego od orzeczenia pierwszoinstancyjnego oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, iż wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, zasądzone lub ustalone na podstawie art. 27 lub art. 28 k.r.o. należności służące zaspokajaniu potrzeb rodziny pełnią funkcję podobną do alimentów. Ubezpieczona na równi z dziećmi była uprawniona do ustalonej ugodą sądową kwoty płaconej z tego tytułu przez byłego męża. Mimo orzeczenia rozwodu mąż nie wystąpił zaś o uchylenie tego obowiązku. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu jest fakt, iż ubezpieczona wytoczyła powództwo alimentacyjne dopiero w kwietniu 2008 r., gdyż przepisy prawa nie określają terminu, w ciągu którego rozwiedziony małżonek powinien żądać alimentów od małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Ubezpieczona skorzystała zatem z przysługującego jej prawa w chwili, gdy wynagrodzenie za pracę oraz ustalona ugodą kwota nie wystarczały na pokrycie kosztów jej utrzymania. Umorzenie postępowania alimentacyjnego nie może

oznaczać pozbawienia jej prawa do renty rodzinnej po mężu, zwłaszcza że śmierć męża spowodował istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku rozpocząć wypada od stwierdzenia, że uregulowana w art. 65 – 74 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) instytucja renty rodzinnej ma majątkowy i zarazem alimentacyjny charakter. Prawo do niej powstaje bowiem w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, a jej celem jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów (tj. członkom rodziny i osobom bliskim, które pozostawały pod pieczęcią ubezpieczonego żywiciela albo do których utrzymania przyczyniał się on bezpośrednio przez śmiercią) kompensaty środków utrzymania utraconych bądź pomniejszonych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji. W konsekwencji z mocy art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy ochroną ubezpieczeniową, realizowaną w drodze przyznania renty rodzinnej, objęci zostali małżonkowie zmarłych ubezpieczonych (wdowa i wdowiec), skoro zgodnie z art. 23 k.r.o. byli oni do dnia śmierci żywiciela zobowiązani do wspólnego pożycia z nim, wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny. W świetle art. 70 ust. 1, 2 i 5 powołanego aktu nabycie uprawnień rentowych przez wdowę lub wdowca nie jest jednak bezwarunkowe, gdyż uzależnione jest od spełnienia pozytywnych przesłanek w postaci ukończenia przez wnioskodawczynię (wnioskodawcę) określonego wieku, niezdolności do pracy albo sprawowania opieki nad dziećmi, przy czym o ile w przypadku, gdy wdowa (wdowiec) pozostawała z ubezpieczonym we wspólności małżeńskiej, wymienione kryteria kwalifikacyjne są wystarczające dla przyznania przedmiotowego świadczenia, o tyle w razie zerwania owej wspólności koniecznej jest ziszczenie się dodatkowego warunku, jakim jest posiadanie przez ubiegającego się o rentę rodzinną prawa do alimentów ze strony zmarłego małżonka, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową.

W myśl art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przesłanka legitymowania się przez wnioskodawczynię

w chwili śmierci żywiciela wyrokiem lub sądową ugodą alimentacyjną dotyczy także małżonki rozwiedzionej. Warto podkreślić, iż małżonka rozwiedziona nie należy do określonego w art. 67 ustawy grona podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej i swoje roszczenia w tym zakresie może ona wywodzić właśnie z unormowania art. 70 ust. 3 omawianego aktu. W odniesieniu do wdowy komentowany przepis reguluje jedynie jedno z wymagań nabycia prawa do spornego świadczenia, natomiast w stosunku do rozwiedzionej małżonki stanowi on nade wszystko podstawę prawną dochodzonych pretensji rentowych, a nadto określenie przesłanek ich uwzględnienia.

W doktrynie i judykaturze zwraca się uwagę na wątpliwości redakcyjne i językowe związane z interpretacją normy prawnej wyrażonej w art. 70 ust. 3 ustawy. Owe niedoskonałości językowe polegają na niewłaściwym, dwukrotnym zastosowaniu liczby pojedynczej - „ma (miała) prawo” zamiast poprawnej liczby mnogiej „mają (miały) prawo” do alimentów oraz na nieściślej egzemplifikacji terminu „mąż”, który wszakże nie obejmuje byłego męża małżonki rozwiedzionej. Można się też dopatrywać niepoprawnego użycia przez ustawodawcę alternatywy w sformułowaniu: „warunków określonych w ust. 1 lub ust. 2”, podczas gdy powołane przepisy nie precyzują odmiennych bądź rozbieżnych przesłanek nabycia prawa do renty rodzinnej, lecz dotyczą jedynie różnego czasu ich spełnienia. Wreszcie sygnalizuje się nieprawidłowe zastosowania spójnika „lub” w określeniu „małżonka rozwiedziona lub wdowa”, w sytuacji, gdy dalsza część zdania dotyczy obu członów alternatywy (por. B. Wagner, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 13 stycznia 1995 r., III Aur 1179/98, OSP 1996, nr 1, pos. 16 oraz Z. Myszka, Kontrowersje w orzekaniu o prawie do renty rodzinnej dla wdowy (wdowca) lub małżonki rozwiedzionej, PIZS 1999, nr 7 – 8, s. 47). Przede wszystkim jednak przepis ten postrzegany jest jako wadliwy, ułomny, a nawet wewnętrznie niespójny, skoro w jednej normie prawnej zrównuje się w prawie do renty rodzinnej dwie różne kategorie podmiotów, tj. małżonkę rozwiedzioną, która wskutek rozvodu utraciła status małżonki i może mieć ustalone prawo do alimentów ze strony byłego męża, oraz wdowę, która do dnia śmierci męża pozostawała w związku małżeńskim, a zatem w świetle art. 60 i 61⁴ § 4 k.r.o. nie mogła mieć ustalonego prawa do alimentów sensu stricto, a co

najwyżej wynikający z art. 27 k.r.o. i potwierdzony wyrokiem lub ugodą sądową obowiązek małżonka przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNP 2008, nr 19 – 20, poz. 297).

Co więcej – użyte w przepisie sformułowanie „która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej” próbowano odnosić nie tylko do wdowy, ale również do rozwiedzionej małżonki, akcentując zrównanie przez ustawodawcę sytuacji obydwu wymienionych w tym przepisie kategorii osób w zakresie prawa do renty rodzinnej. W wyrokach z dnia 22 stycznia 1993 r., II URN 61/92 (OSNCP 1994, nr 3, poz. 69) oraz z dnia 7 lipca 1995 r., II URN 13/95 (OSNP 1995, nr 22, poz. 281) Sąd Najwyższy wyraził bowiem pogląd, iż małżonka rozwiedziona, która nie miała ze strony męża prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli między nią a rozwiedzionym małżonkiem istniała do chwili jego śmierci rzeczywista więź materialna i duchowa. Stanowisko to zostało jednak zanegowane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których stwierdzono, że z gramatycznej wykładni art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), będącego odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 70 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednoznacznie wynika, iż warunek pozostawania we wspólności małżeńskiej dotyczyć może tylko wdowy, bowiem rozwiązanie małżeństwa przez rozwód z samej swej istoty wspólność taką znosi. W przypadku byłej małżonki jak i wdowy, która przed śmiercią męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, warunkiem uzyskania prawa do renty rodzinnej jest więc posiadanie prawa do alimentów z jego strony, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową. Małżonka rozwiedziona, która w chwili śmierci byłego męża nie legitymowała się tego rodzaju wyrokiem lub ugodą sądową, nie ma prawa do przedmiotowego świadczenia, także w razie dalszego pożycia byłych małżonków po rozwodzie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 45/96, OSNP 1997, nr 17, poz. 324; z dnia 22 maja 1997 r., II UKN 134/97, OSNP 1998, nr 7, poz. 220; z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 18 lutego 1998 r., II UKN 523/97, LEX nr 519935; z dnia 16 marca 1999

r., II UKN 521/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 373; z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 178/00, PPIPS 2002, nr 7 – 8, poz. 75; z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 264/03, OSNP 2004, nr 21, poz. 375 i z dnia 22 stycznia 2009 r., II UK 135/08, OSNP 2010, nr 15 – 16, poz. 196).

Ugruntowana w judykaturze wykładnia art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych sprowadza się do stwierdzenia, że przypadku wdowy (wdowca) warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w ust. 1 lub 2 tegoż artykułu, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej. Jeżeli przy tym nie orzeczono separacji lub rozwodu, to uzasadnione jest domniemanie istnienia między małżonkami tego rodzaju wspólności. Domniemanie to dla potrzeb rozstrzygnięcia o prawie do renty rodzinnej jest jednak wzruszalne, co następuje w razie udowodnienia przez organ rentowy, że w konkretnym stanie faktycznym pomiędzy małżonkami zostały całkowicie zniweczone więzi małżeńskie, a faktycznie nieistniejące małżeństwo trwało tylko formalnie (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007, nr 9 - 10, poz. 138). W razie niepozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej przyznanie wdowie (wdowcowi) renty rodzinnej – podobnie jak w przypadku małżonków rozwiedzionych – uwarunkowane jest posiadaniem przez wnioskodawcę wyroku lub sądowej ugody ustalającej prawo do alimentów ze strony zmarłego męża (żony). Użyte w komentowanym przepisie pojęcie „małżonki rozwiedzionej” obejmuje przy tym również małżonkę pozostającą w separacji, skoro w myśl art. 61⁴ § 1 k.r.o. orzeczenie separacji ma skutki takie, jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. W konsekwencji orzeczenie separacji wyłącza prawo wdowy do spornego świadczenia, chyba że w chwili śmierci męża miała ona potwierdzone wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNP 2008, nr 19 – 20, poz. 297 i z dnia 6 marca 2009 r., I UK 255/08, M.P.Pr. 2009, nr 6, poz. 327). Skoro zgodnie z literalnym brzmieniem art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kryterium kwalifikacyjnym powstania po stronie rozwiedzionej małżonki prawa do renty rodzinnej jest

posiadanie w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową, to nie jest wystarczającym dla przyznania spornego świadczenia nabycie przez wnioskodawczynię uprawnień alimentacyjnych in abstracto, ani wystąpienie na drogę sądową ze stosownymi roszczeniami, jeśli do daty zgonu dłużnika nie nastąpiło zakończenia procesu ugodą stron lub prawomocnym wyrokiem zasądającym alimenty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 318/04, OSNP 2006, nr 11 – 12, poz. 189), ani wreszcie zawarcie przez byłych małżonków pozasądowej umowy o dostarczanie środków utrzymania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 października 1999 r., III AUa 619/99, Prawo Pracy 2000, nr 10, s. 45). Nadając komentowanemu przepisowi taką właśnie redakcję, ustawodawca zwolnił sądy ubezpieczeń społecznych - w postępowaniu z odwołania od negatywnej decyzji w sprawie przyznania renty rodzinnej - z obowiązku czynienia ustaleń w zakresie spełnienia przez wdowę niepozostającą z mężem we wspólności małżeńskiej lub rozwiedzioną małżonkę przesłanek nabycia prawa do alimentów ze strony zmarłego żywiciela, ustanawiając w to miejsce wymaganie legitymowania się przez wnioskodawczynię stosownym tytułem egzekucyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że odwołująca się M. M., posiadając status rozwiedzionej małżonki i mając w chwili śmierci byłego męża ukończone 50 lat życia, wywodzi swoje pretensje do renty rodzinnej po zmarłym W. M. z unormowań art. 70 ust. 3 w związku z ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niezbędnym kryterium przyznania przedmiotowego świadczenia jest więc posiadanie przez wnioskodawczynię w dacie zgonu żywiciela prawa do alimentów z jego strony, potwierdzonego wyrokiem lub ugodą sądową. Bezspornym jest, iż Sąd Okręgowy w wyroku zaocznym z dnia 14 czerwca 2007 r., sygn. akt III C .../07, rozwiązując małżeństwo stron przez orzeczenie rozwodu z winy pozwanego, nie rozstrzygnął o alimentach na rzecz powódki. Nie uczynił tego także Sąd Rejonowy w sprawie z powództwa alimentacyjnego M. M. przeciwko W. M., toczącej się pod sygn. akt VI RC .../08, umarżając postępowanie postanowieniem z dnia 4 czerwca 2008 r. wobec śmierci pozwanego. Istota problemu sprowadza się do pytania, czy dysponując ugodą o dostarczanie przez

męża środków utrzymania w trybie art. 27 k.r.o., zawartą w trakcie trwania małżeństwa stron przed Sądem Rejonowym w dniu 6 lutego 2007 r., sygn. akt VI RC .../06, odwołująca się spełnia tenże ustawowy warunek nabycia prawa do renty rodzinnej.

Szukając odpowiedzi na tak sformułowane pytanie trzeba wyjaśnić istotę uregulowanego w art. 27 k.r.o. zobowiązania przyczyniania się małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny i porównać go z obowiązkiem alimentacyjnym rozwiedzionych małżonków unormowanym w art. 60 k.r.o. oraz zastanowić się nad skutkami istnienia w obrocie prawnym ugody lub prawomocnego wyroku ustalających owe zobowiązanie.

W judykaturze przyjmuje się, że na gruncie polskiego prawa rodzinnego obowiązek alimentacyjny stanowi przede wszystkim zobowiązanie prorodzinne wynikające ex lege z różnych powiązań rodzinnych. Jest on uzależniony od bliskości pokrewieństwa, powinowactwa lub przysposobienia oraz od tego, czy osoby uprawnione mogą utrzymać się własnymi siłami. Kodeks rodzinny i opiekuńczy do obowiązku alimentacyjnego zalicza także zobowiązania wynikające z powiązań podobnych do rodzinnych, normując obowiązek ojca pozamałżeńskiego dziecka zapewnienia matce tego dziecka przez pewien czas środków utrzymania (art. 141 i 142 k.r.o.) oraz obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania w stosunkach między pasierbem a ojczymem lub macochą (art. 144 k.r.o.). Obowiązkiem alimentacyjnym objęte zostały również osoby, między którymi więzy rodzinne ustały. Dotyczy to obowiązku alimentacyjnego między małżonkami, wobec których orzeczono separację (art. 61⁴ § 4 k.r.o.) czy też byłymi małżonkami (art. 60 k.r.o.), jak wreszcie możliwości utrzymania alimentacji po rozwiązaniu przysposobienia (art. 125 § 1 k.r.o.). Te właśnie zobowiązania, unormowane w art. 128 – 144 oraz art. 60 i art. 61⁴ § 4 k.r.o., traktowane są jako zobowiązania alimentacyjne sensu stricto. Stosownie do art. 135 k.r.o. obowiązek alimentacyjny polega zaś na dostarczaniu środków utrzymania, a w razie potrzeby także środków wychowania, a jego zakres wyznaczają usprawiedliwione potrzeby uprawnionego.

Więcej kontrowersji budzi charakter zobowiązania wynikającego z art. 27 k.r.o. Warto zatem przytoczyć treść tegoż przepisu, zgodnie z którym oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości

zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, przy czym zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Wynikający z cytowanego przepisu obowiązek dostarczania środków utrzymania powstaje zatem przez zawarcie małżeństwa, a jego źródłem jest unormowany w art. 23 k.r.o. obowiązek małżonków wzajemnej pomocy, współdziałania dla dobra rodziny i zaspokajania jej potrzeb. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracji z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 (OSNC 1988, nr 4, poz. 42) o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana węzłem wspólnego pożycia. Tylko bowiem w takiej sytuacji powstają potrzeby dotyczące zespołu osób tworzących rodzinę. Nie ma przy tym znaczenia to, że małżeństwo jest bezdzietne lub wprawdzie ma dzieci, ale te utrzymują się samodzielnie (pracują i zarobkują). Także bezdzietni małżonkowie tworzą rodzinę, której materialne potrzeby muszą być zaspokojone. Dotyczy to zarówno rodziny, której członkowie tworzą wspólnotę gospodarczą, jak i takiego przypadku separacji faktycznej, gdy tylko jeden z małżonków pozostaje z dziećmi we wspólnym gospodarstwie rodzinnym. Separacja faktyczna bowiem nie powinna wywierać ujemnego wpływu na zakres zaspokajania potrzeb dzieci z małżeństwa, a potrzeb tych w praktyce nie da się oddzielić od potrzeb tego z rodziców, przy którym dzieci pozostały. Dlatego nawet zupełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., ale może wpłynąć na jego ukształtowanie i zakres. Potrzeby rodziny stanowią, oprócz utrzymania i wychowania dzieci, potrzeby z istoty swej wspólne, jak również indywidualne potrzeby małżonków. Mogą one być zaliczone do kategorii potrzeb rodziny, gdy zaspokojenie ich jest w danych okolicznościach usprawiedliwione interesem rodziny i odpowiada zasadom współżycia społecznego, a przede wszystkim zasadzie jednakowej stopy życiowej wszystkich członków rodziny. Poziom stopy życiowej rodziny określają możliwości zarobkowe i majątkowe obojga małżonków. Zakres tego obowiązku kształtuje zasada, że stopa życiowa małżonków, choćby pozostających w faktycznym rozłączeniu, powinna być z reguły równa. Dlatego też obowiązek małżonka z art. 27 k.r.o. nie powstaje i nie

zależy od tego, czy drugi małżonek znajduje się w niedostatku, lecz od tego, by jeden z małżonków nie mógł zaspokajać swoich potrzeb w takim zakresie, w jakim może to uczynić małżonek drugi. Przesłanką roszczenia z art. 27 k.r.o. jest (często) niezdolność do pracy uprawnionego małżonka lub ograniczenie jego możliwości zarobkowych, wynikające z prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Taka sytuacja zachodzi w szczególności w razie korzystania przez małżonka z urlopu wychowawczego, jak również wtedy, gdy małżonek niezdolny do pracy lub ograniczony w możliwościach zarobkowych nie ma wystarczających źródeł dochodu na zaspokojenie swych potrzeb, przede wszystkim z majątku odrębnego. Poza tym na cele utrzymania małżonka powinny być przeznaczone dochody z majątku wspólnego. Obowiązek z art. 27 k.r.o. gaśnie wskutek rozwiązania (ustania) małżeństwa. W razie zmiany stosunków każdy z małżonków może żądać w trybie art. 138 k.r.o. zmiany prawomocnego wyroku wydanego na podstawie tegoż przepisu. W późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano pogląd, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny ustaje również w przypadku separacji faktycznej bezdzietnych małżonków bądź małżonków, których dzieci skutek usamodzielnienia się nie pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Argumentem za przyjęciem takiego wniosku jest zaś brak rodziny, a więc osób związanych węzłem wspólnego pożycia. Sokoro nie ma rodziny, to nie może też istnieć obowiązek zaspokajania jej potrzeb (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1998 r., II CKN 585/07, OSP 1999, nr 2, poz. 29 i z dnia 26 maja 1999 r., III CSK 153/99, LEX nr 50731).

Mimo, iż w judykaturze podkreśla się, że wynikającego z art. 27 k.r.o. obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny nie należy utożsamiać z obowiązkiem alimentacyjnym sensu stricto, gdyż są to instytucje odrębne i odmienne, a obowiązek z art. 27 k.r.o. można traktować jako *quasi* alimentacyjny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP 46/74, OSNC 1975, nr 12, poz. 160 oraz wyroki z dnia 7 sierpnia 1974 r., III CZP z dnia 18 maja 2004 r., IV 371/03, LEX nr 174213 i z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 17/04, OSP 2005, nr 12, poz. 140), to dominuje pogląd, iż funkcja i cel obydwu tych instytucji są takie same, zaś orzeczenie obowiązku z art. 27 k.r.o. prowadzi do potwierdzenia alimentacyjnego zobowiązania małżonków do wzajemnej pomocy i

współdziałania dla dobra rodziny, obejmującego także powinność przyczyniania się do utrzymania współmałżonka (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNP 1998, nr 6, poz. 189 i z dnia 7 lipca 2000 r., III CKN 1015/00, LEX nr 51875 oraz uchwała z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007, nr 9 – 10, poz. 138, jak również J. Gajda, Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, Warszawa 1999, s. 70; J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski, J. Winiarz, Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, Warszawa 1993, s. 151 – 152).

Chociaż rozwód powoduje ustanie wszelkich wzajemnych zobowiązań między byłymi małżonkami, w tym obowiązku przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny, jego orzeczenie może spowodować pogorszenie sytuacji materialnej jednego z małżonków. W tej sytuacji ustawodawca utrzymuje obowiązek alimentacyjny po rozwodzie, z tym że w art. 60 k.r.o. uzależnia go od spełnienia dodatkowych przesłanek oraz w sposób szczególny normuje jego zakres i czas trwania. W judykaturze zauważa się, że uprawnienia alimentacyjne byłych małżonków nie wynikają z orzeczenia rozwodu, lecz z faktu, że strony były kiedyś małżeństwem. Świadczenia alimentacyjne między małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania. Istnieją więc nie z powodu rozwodu, ale pomimo rozwodu, który nie stwarza nowego obowiązku alimentacyjnego, lecz powoduje zmodyfikowanie obowiązku istniejącego w czasie trwania małżeństwa (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55, OSN 1956, poz. 33 oraz wyroki z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 22 i z dnia 12 września 2001 r., V CKN 445/00, LEX nr 52490).

Obowiązek alimentacyjny pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami może przybrać postać: 1/ zwykłego obowiązku alimentacyjnego, występującego między małżonkami, z których żaden nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a którego przesłanką jest istnienie niedostatku po stronie dochodzącego alimentów i którego czasookres trwania ograniczony jest do pięciu lat od orzeczenia rozwodu z możliwością przedłużenia tego okresu ze względu na szczególne okoliczności lub 2/ rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego, obciążającego małżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a którego przesłanką

jest pogorszenie sytuacji materialnej drugiego małżonka, nawet jeśli nie przybiera ono cech niedostatku i który nie doznaje wspomnianych ograniczeń czasowych. I właśnie w tym ostatnim przypadku unormowania art. 23 i art. 27 k.r.o. stają się punktem odniesienia przy ustalaniu wspomnianego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, skoro konieczne jest każdorazowe porównanie sytuacji materialnej tegoż małżonka po rozwodzie z położeniem, w jakim znajdowałby się, gdyby rozwód nie został orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracji Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 oraz wyroki z dnia 29 stycznia 1998 r., I CKN 498/97, LEX nr 83803 i z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804).

Wracając na grunt unormowań art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należy zadać pytanie o znaczenie użytego w tym przepisie pojęcia „prawo do alimentów (...) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową”, mając na uwadze fakt, iż ustawodawca posłużył się tym terminem zarówno w odniesieniu do wdowy, jak i rozwiedzionej małżonki, chociaż przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujące między małżonka obowiązek alimentacyjny w ścisłym słowa tego znaczeniu odnoszą się jedynie do sytuacji zaistniałej po orzeczeniu separacji (art. 61⁴ § 4 k.r.o.), rozwiązaniu związku małżeńskiego przez rozwód (art. 60 k.r.o.) i unieważnieniu małżeństwa (art. 139 k.r.o.). Natomiast w razie istnienia związku małżeńskiego i nieorzeczenia separacji podstawą pretensji alimentacyjnych żony (męża) pozostaje art. 27 i art. 28 k.r.o. Można oczywiście próbować interpretować przepis art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, iż hipotezą komentowanej normy prawnej objęta jest - posiadająca ustalone wyrokiem lub ugodą sądową oprawo do alimentów ze strony zmarłego żywiciela - rozwiedziona małżonka oraz wdowa pozostająca z mężem w orzeczonej sądownie separacji. Przeciwno ograniczeniu pojęcia „wdowy mającej ustalone wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów ze strony zmarłego męża” wyłącznie do sytuacji wymienionej w art. 61⁴ § 4 k.r.o. przemawia jednak nie tylko językowa wykładnia przepisu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ale także fakt, iż zgodnie z art. 61⁴ § 1 k.r.o. orzeczenie separacji ma

takie skutki jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej, co implikuje zrównanie na płaszczyźnie regulacji art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych małżonki pozostającej w separacji z małżonką rozwiedzioną (wyrok Sądu najwyższego z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNP 2008, nr 19 – 20, poz. 297 i z dnia 6 marca 2009 r., I UK 255/08, M. P. Pr. 2009, nr 6, poz. 327 oraz uchwała z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNP 2008, nr 19 – 2, poz. 297), a w konsekwencji niejako wyłączenie jej z pojęcia „wdowy”, które w rozumieniu tegoż przepisu nie obejmuje małżonki pozostającej w separacji, gdyż ta w sensie prawnym jest nie wdową lecz małżonką rozwiedzioną. Nadto instytucja separacji oraz związanych z nią skutków prawnych, także w sferze zobowiązań alimentacyjnych, została wprowadzona do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ustawą z dnia 21 maja 1999 r. o zmianie ustaw – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 52, poz. 532), a zatem już w okresie obowiązywania ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, której art. 70 ust. 3 stanowi zresztą odpowiednik art. 41 ust. 3 dawnej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Do chwili wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji separacji każda wdowa, niepozostająca z mężem w chwili jego śmierci we wspólności małżeńskiej, nie mogłaby spełnić tej ustawowej przesłanki przyznania renty rodzinnej, jaką w świetle tychże przepisów było i jest posiadanie stosownego wyroku lub ugody sądowej potwierdzającej jej prawo do alimentów ze strony zmarłego, skoro powództwo alimentacyjne sensu stricte między małżonkami jest niedopuszczalne (por. B. Wagner, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 13 stycznia 1995 r., AUr 1179/98, OSP 1996, nr 1, poz. 16). Tym samym wyrażona w art. 41 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a następnie art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych norma prawna nie miałaby praktycznie zastosowania do wdów i w tym zakresie podmiotowym byłaby normą pustą. Stąd też tak w judykaturze jak i w doktrynie wyrażany jest pogląd, iż zasądzenie wyrokiem lub ustalenie ugodą sądową odpowiednich kwot w procesowym trybie dochodzenia roszczeń z art. 27

k.r.o. oznacza potwierdzenie prawa wdowy do alimentów ze strony zmarłego męża jako przesłanki przyznania renty rodzinnej w rozumieniu cytowanych przepisów (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97, OSNP 1998, nr 6, poz. 189; z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 22 i z dnia 18 lutego 1998 r., II UKN 523/97, LEX nr 519935 oraz uchwała składu 7 sędziów z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06, OSNP 2007, nr 9 – 10, poz. 138, a nadto K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, ABC, 2009, wyd. III, komentarz do art. 70 ustawy oraz Z. Myszka, Kontrowersje w orzekaniu o prawie do renty rodzinnej dla wdowy (wdowca) lub małżonki rozwiedzionej, PIZS 1999, nr 7 – 8, s. 47 i nast.). Z sytuacji objętych hipotezą normy art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyłączona jest natomiast wdowa posiadająca jedynie wydany w uproszczonym trybie art. 28 k.r.o. nakaz wypłaty do jej rąk, w całości lub w części, wynagrodzenia męża, skoro o żądaniu takiej wypłaty sąd rozstrzyga postanowieniem, które nie może być utożsamiane z wyrokiem alimentacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I UK 17/04, OSNP 2005, nr 11, poz. 164). Na marginesie godzi się nadmienić, że takie szerokie rozumienie pojęcia świadczenia alimentacyjnego, obejmujące także wynikający z art. 27 k.r.o. obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, pojawił się również na gruncie wykładni przepisów ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej - Dz.U. Nr 86, poz. 723 ze zm. (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 19 kwietnia 2007 r., IV Sa/Po 340/06, ONSAiWSA 2008, nr 6, poz. 104).

Podsumowując powyższe rozważania wypada stwierdzić, że skoro wynikające z art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny ma alimentacyjny charakter i taki też charakter ma wyrok lub ugoda sądowa potwierdzające to zobowiązanie, a określony w art. 60 k.r.o. obowiązek łożenia alimentów na rzecz rozwiedzonego współmałżonka stanowi - przy uwzględnieniu dodatkowych przesłanek wymienionych w tym ostatnim przepisie – kontynuację tegoż wcześniejszego zobowiązania, trzeba przyjąć, iż rozwiedziona małżonka legitymująca się w chwili śmierci męża,

uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, ugodą sądową zobowiązująca byłego małżonka do łożenia na jej rzecz kwoty pieniężnej tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny należy do grona podmiotów objętych hipotecznością normy art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w razie spełnienia pozostałych warunków wymienionych w ust. 1 lub ust. 2 tego artykułu nabywa prawo do renty rodzinnej.

Warto zauważyć, że chociaż z chwilą orzeczenia rozvodu określone w art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, wygasa lub ulega przekształceniu w obowiązek alimentacyjny byłych małżonków oparty na innej podstawie prawnej (art. 60 k.r.o.), to zawarta w trybie art. 27 k.r.o. uгода sądowa lub wydany na podstawie tego przepisu prawomocny wyrok pozostają w obrocie prawnym. Małżonek zobowiązany do łożenia z tego tytułu odpowiedniej kwoty pieniężnej może jednak w razie zmiany stosunków wystąpić o uchylenie lub zmianę tego obowiązku w drodze powództwa, o jakim mowa w art. 138 k.r.o. (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracji Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86). W rozpoznawanym przypadku mąż ubezpieczonej nie skorzystał z tej możliwości, wskutek czego świadczenie było realizowane w drodze egzekucji aż do chwili śmierci dłużnika. W konsekwencji tegoż odwołująca się, mając status rozwiedzionej małżonki, uprawnionej in abstracto do alimentów ze strony męża uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i posiadając w dacie jego zgonu prawo do świadczenia alimentacyjnego potwierdzone ugodą sądową, spełniała wszystkie ustawowe przesłanki przyznania renty rodzinnej.

I znowu na marginesie rozważań wypada przytoczyć wyrażany w doktrynie pogląd, iż w sytuacji, gdy osoba, która uzyskała wyrok zasądający na jej rzecz świadczenie alimentacyjne od małżonka w trakcie trwania związku małżeńskiego, a następnie doprowadziła do rozvodu, będąc uznaną za wyłącznie winną rozkładu pożycia, zaś zobowiązany zmarł przed rozstrzygnięciem sprawy z powództwa wytoczonego przez niego w trybie art. 138 k.r.o., to kierując się prymatem wykładni językowej nad celowościową należałoby stwierdzić, że zostały formalnie spełnione przesłanki nabycia przez tę osobę uprawnień rentowych z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach (...), komentarz do art. 70).

Zważywszy na fakt, że w świetle art. 60 k.r.o. małzonek uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie należy w ogóle do kręgu podmiotów uprawnionych do alimentów, a tym samym nie ponosi ryzyka utraty żywiciela, ze ziszczeniem którego to ryzyka wiąże się instytucja renty rodzinnej i jej alimentacyjny charakter, można polemizować z powyższym stanowiskiem. Wykracza to jednak poza ramy niniejszego sporu. Przytoczony pogląd zbieżny jest natomiast z prezentowanym w niniejszej sprawie stanowiskiem Sądu Najwyższego na temat znaczenia wyroku lub ugody sądowej, potwierdzających obowiązek przyczyniania się małżonka do zaspokajania potrzeb rodziny, dla oceny zasadności pretensji do renty rodzinnej drugiego z małżonków dochodzonych już po orzeczeniu rozvodu.

Wobec trafności zarzutów naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.